

# Żabson, MOJŻESZ

czuje się jak król  
gdy zaczynam koncert  
tylko bóg może z góry na mnie spojrzeć  
rozdzieram tłum na pół jak morze  
rozdzieram tłum na pół jak Mojżesz  
jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz  
jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz

dziś widzę te twarze i wiem że marzenia spełnione są  
bo dałem im więcej nadziei niż niejeden ziomek  
oddali mi więcej nadziei niż niejeden ziomek  
kiedy zaczynam to robić to nie wierzę w koniec wciąż  
robie na Sali Woodstock  
kręci się banda ziomali w kółko  
ona macha mi dupą  
choć nie jest prostytutką  
jara się tym co robie  
jara się moją muzą  
ja nie umiem chodzić po wodzie  
dlatego chodzę po rękach ludziom  
na tym co mam to nie poprzestaną  
dla moich ludzi świat zrobię rajem  
wciąż szukam tej ziemi obiecanej  
bo mam sny, problemy wciąż te same  
jak ty mam  
ale nic się nie zatrzymam  
bo jakbym miał to teraz skończyć  
to po co bym miał to zaczynać?  
chu\* że przede mna głębina

czuje się jak król  
gdy zaczynam koncert  
tylko bóg może z góry na mnie spojrzeć  
rozdzieram tłum na pół jak morze  
rozdzieram tłum na pół jak Mojżesz  
jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz  
jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz, jak Mojżesz

A kiedyś nawet nie umiałaś na mnie spojrzeć  
teraz chcesz żebym wpisał cie na koncert  
jak możesz, jak możesz, jak możesz  
chciałaś być królową  
nie możesz czas zmadrzeć czas dojrzeć  
nie myśl że cie wezmę do klubu na łożę  
nie myśl że wezmę do hotelu nad morze  
nie myśl że ci oddam jakieś swe pieniądze bo kiedyś się błąkałem to nie było cie na drodze  
i co wierzysz teraz w karmę to  
życie jest nie banalne co  
dziś liczysz na z nieba manne  
ja wciąż samo wystarczalnie  
i jeszcze nakarmię mych braci jakbym pracował na farmie zatopię wszystkich co chcą pokrzyżować